

Z. Br.

"Strzelecki's Ascent of Mount Kościusko 1840", Hugh Powell G. Clews, Melbourne 1973 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/1, 137-138

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



G. Tabarroni, R. De Benedetti, G. Masini: *Marconi. Cento anni della nascita*. Torino 1974, 248 s. (z ilustracjami w tekście).

W setną rocznicę urodzin wynalazcy „telegrafu bez drutu”, Guglielma Marconiego, radio i telewizja włoskie opublikowały tom, poświęcony wielkiemu odkrywcy.

Po przedmowie ministra poczty i telekomunikacji trzech autorzy zamieścili swe rozprawy. Profesor G. Tabarroni, historyk nauki i techniki na uniwersytecie w Bologni w artykule *Per un mondo più unito* dał krótki zarys rozwoju komunikacji na przełomie XIX i XX w. Następnie autor zamieścił wypowiedź Marconiego o transmisji transatlantyckiej. Całość uzupełnia włoski przekład studium Charles'a Süsskinda na temat priorytetu Marconiego i głosy polemiczne na temat tej rozprawy.

R. de Benedetti w artykule *L'avvento della Radio e le sue conseguenze* przedstawił historię rozwoju radia aż do lat po drugiej wojnie światowej.

G. Masini zamieścił obszerną, pasjonującą historię życia Guglielma Marconiego, pt. *L'uomo che cambiò il mondo*. Marconi syn Włocha i irlandzkiej protestantki znał doskonale język angielski i nawiązał stosunki z Anglią, co mu umożliwiło prace nad wynalazkiem, zlekceważonym we Włoszech.

Wszystkie rozprawy zaopatrzone są w bibliografię albo przypisy, a książka jest udokumentowana licznymi fotografiami: niestety poziom techniczny reprodukcji pozostawia wiele do życzenia.

W dodatkach zamieszczono kronikę dziejów radia, ułożoną przez A. Banfi oraz bibliografię Marconiego pióra G. Di Benedetto. Na s. 243 znajdują się biogramy autorów. Są to inżynierowie (z wyjątkiem autora bibliografii), a wśród nich jeden profesor, dwóch publicystów naukowych i popularyzatorów, jeden dyrektor radia włoskiego.

Całość stanowi wartościowy i wszechstronny wkład w naszą znajomość dziejów wynalazku i osoby Marconiego.

Karol Górski

Hugh Powell G. Clews: *Strzelecki's Ascent of Mount Kosciusko 1840*. Przedmowa: Lech Paszkowski. Melbourne 1973. Australia Felix Literary Club, 42 s. ilustr.

Documentary and Historical Series No. 1.

Broszurę tę wydano z okazji setnej rocznicy śmierci Pawła Edmunda Strzeleckiego. W całości poświęcona jest historii zdobycia przez Strzeleckiego najwyższego szczytu Australii, który on nazwał Górą Kościuszki. W aneksach znajdują się m.in. wyciągi z zapisków Jamesa Mackarthur'a, towarzyszącego Strzeleckiemu w tej wyprawie, wykaz instrumentów naukowych używanych przez Strzeleckiego, zestawienie informacji Strzeleckiego dotyczących szerokości i długości geograficznej oraz wysokości nad poziom morza niektórych obiektów geograficznych. Na końcu zestawiono 10 pozycji najważniejszej literatury.

Książeczka wydana jest bardzo ładnie. Na okładce znajduje się herb Strzeleckiego Oksza, wewnątrz jest 6 ilustracji, m.in. mapa z wyrysowaną marszrutą Strzeleckiego na Górę Kościuszki i zaznaczeniem jego obozowisk na tej trasie.

W przedmowie L. Paszkowski (jego publikowane w Australii różne prace o działalności naukowej Polaków na tym kontynencie bieżąco odnotowujemy w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”) nawiązuje do XI Międzynarodowego

Kongresu Historii Nauki w Warszawie w 1965 r., na którym W. Słabczyński zgłosił komunikat o odkryciach Strzeleckiego w Australii. Na kongresie tym brak było — niestety — przedstawicieli Australii, pisze autor przemowy.

L. Paszkowski był też inicjatorem omawianej tutaj książeczki, następnie jej redaktorem, a nawet — gdy zmarł właściciel drukarni, w której broszurę tę drukowano — nadzorował technicznie wykonanie broszury.

Spotkała się ona z bardzo dobrym przyjęciem w świecie naukowym Australii. Np. w organie Royal Historical Society of Victoria, miesięczniku „Newsletter” (1974 nr 83) napisano o niej m.in. tak: „It makes fascinating reading [...]. An excellent example at an historian using his boots, it represents real value at only \$ 1.20”.

Z. Br.

Walter Minchinton, John Perkins: *Tidemills of Devon & Cornwall*. 1971, 45 s. ilustr. Exeter Papers in Industrial Archaeology.

Mała książeczka Minchintona i Perkinsa zajmuje się młynami Dewonu i Kornwalii, napędzanymi przyływami i odpływami morza. Składa się z kilku rozdziałów. Umieszczona na początku publikacji mapa młynów pokazuje ich rozmieszczenie. Po niewielkim wprowadzeniu, mamy krótkie, katalogowe omówienie młynów (w liczbie 32 obiektów). Z kolei mamy podany wybór bibliografii, dotyczącej tego zagadnienia, alfabetyczny wykaz miejscowości oraz wykaz młynów. Dołączona tablica chronologiczna sięga aż roku 1250 (młyny miejskie w Darmouth). Jeden z młynów był czynny aż do r. 1960 (Bridge Mill, Topsham).

Ta druga z rzędu publikacja Exter Industrial Archaeology Group, powstała we współpracy z Departamentem Historii Ekonomii Uniwersytetu Exeter. Przewidziane są dalsze opracowania, dotyczące młynów wodnych, wiatraków oraz wapienników.

Jak wiadomo, młyny napędzane przyływami i odpływami morza — stanowią specyfikę takich krajów jak Anglia i Francja. Młyny te mogły pracować jedynie kilka godzin w ciągu dnia, zależnie od warunków przyływu. Przed drugą wojną światową — jak piszą autorzy w przedmowie — 10 młynów w Anglii pracowało „napędzane” morzem. 15 ilustracji, głównie fotografii — „okrasza” tekst.

Książeczka jest interesującym przyczynkiem dziejów młynarstwa i z pewnością zainteresuje polskich molinologów, historyków techniki i historyków kultury materialnej.

Henryk Jost

Poznańskie wspominki z lat 1918—1939. Red. Tadeusz Kraszewski, Tadeusz Świtła. Przedmowa: Jarosław Maciejewski. Poznań 1973. Wydawnictwo Poznańskie, 609 s. na wklejkach fotografii.

Książka zawiera dwie grupy tekstów wspomnień: „grupa pierwsza ma za zadanie odtworzyć tło społeczno-obyczajowe Poznania międzywojennego, grupa druga pragnie zaś przybliżyć czytelnikowi nastrój i ludzi poznańskiego środowiska kulturotwórczego” — określa J. Maciejewski w przedmowie (s. 9). We wspomnieniach obu grup (w sumie zamieszczono 32 wspomnienia) jest wiele dłuższych lub krótszych wzmianek m.in. o ludziach nauki, przedstawicielach poznańskiego ośrodka naukowego. Natomiast wyłącznie o życiu naukowym, gdzie też wspominki o poszczególnych osobach, charakterystyki wielu osób ze śro-